

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
18
MAJ
1968

Wydanie AB
Nr 118 (7544)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

VII Plenum NK ZSL

Stronnictwo bierze aktywny udział w wytyczaniu dróg rozwoju Polski

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady VII Plenum NK ZSL. Plenum poświęcone jest omówieniu realizacji zadań rolnictwa na bieżącej 5-latce, a zwłaszcza w dziedzinie wykorzystania rezerw produkcyjnych w gospodarstwach chłopskich.

Noc pod gołym niebem...

Japońska tragedia

Potężne wstrząsy podziemne nawiedziły znów Japonię w czwartek wieczorem wywołując panikę wśród ludności. Wielu mieszkańców rejonów ogarniętych trzęsieniem wolało spędzić noc pod gołym niebem a nie w zagrożonych domach.

Ostatnie informacje wskazują, że w wyniku trzęsienia ziemi, które nastąpiło w czwartek rano na wyspach Hokkaido i Honshu zginęło 41 osób a co najmniej 250 odniosło rany. Los 8 ludzi jest w dalszym ciągu nieznanym.

Specjaliści twierdzą, że liczba śmiertelnych ofiar jest i tak niska, jeśli wziąć pod uwagę siłę wstrząsów podziemnych. Trzęsienie nastąpiło na szczęście w godzinach rannych, kiedy większość mieszkańców opuściła swe domy udając się do pracy. Fala morska wywołana trzęsieniem była także stosunkowo niewielka, ponieważ powstała w czasie odpływu. (PAP)

NRF odrzuca list premiera NRD

Rząd zachodniemiecki odrzucił list premiera NRD, W. Stophy, skierowany do kanclerza Kiesingera, w którym przestrzega on rząd NRF przed przyjęciem antydemokratycznych ustaw o stanie wyjątkowym. Apel rządu NRD, rzecznik rządu bońskiego określił jako „ingerencję w wewnętrzne sprawy” NRF. (PAP)

XXI Wyścig Pokoju

176 kilometrów mieli wczoraj do pokonania kolarze uczestniczący w XXI Wyścigu Pokoju Berlin—Praga—Warszawa. IX etap rozegrano na trasie Vamberk—Ostrokovice koło Gottvaldova. Tym razem najlepszym kolarzem okazał się Włoch Santambrogio.

Niezwykle serdecznie pożegnał kolarzy mieszkający miasta Hradec Kralove, gdzie tegoroczny wyścig gościł przez dwa dni. Wszyscy uczestnicy wraz z osobami towarzyszącymi zostali otoczeni staranną opieką i według nieoficjalnych wieści, Hradec Kralove ma duże szanse na zajęcie czołowego miejsca w współzawodnictwie pomiędzy miastami etapowymi.

Tuż przed startem trener Łasak i wszyscy kolarze naszego reprezentacyjnego zespołu zapowiadali zdecydowany atak na pozycje liderów kolarzy NRD.

Z Hradec Kralove kolarze przewieźieni zostali autobusami do miejscowości Vamberk, gdzie usytuowany był start ostry. Pogoda nie była nadzwyczajna, ale na całe szczęście nie padał deszcz, który tak mocno dał się we znaki zawodnikom na poprzednich etapach. Pierwsze kilometry wczorajszego etapu upłynęły pod znakiem raczej spokojnej jazdy. Pierwszym ryzykantem, który zdecydował się na atak, był Polak Magiera. Ostrym sprintem kapitan naszego zespołu wyskoczył do przodu i po krótkiej chwili uzyskał kilkadziesiąt metrów przewagi. Nikt go nie gonił. Magiera kilkakrot-

Obrady otworzył prezes NK ZSL Czesław Wycech, który wygłosił przemówienie wprowadzające.

Przemówienie to oraz referat rozesłany wcześniej uczestnikom plenum stanowiły podstawę do dyskusji.

Czesław Wycech podkreślił na wstępie m. in. znaczenie odpowiedzialnej i pełnej gospodarczej troski dyskusji, jaka powinna rozwinąć się nad przedstawionym referatem. Konieczność wnikliwego rozpatrzenia zadań, jakie stoją przed rolnictwem, wynika z głębokiego poczucia współodpowiedzialności, jaka spoczywa na ZSL, które wspólnie z PZPR w ostatnim okresie podjęło szereg postanowień istotnych dla dalszego rozwoju rolnictwa.

Po przedstawieniu najważniejszych zadań rolnictwa mówca zatrzymał się nad niektórymi aktualnymi sprawami polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Wypadki marcowe — stwierdził Cz. Wycech — spowodowane przez reakcyjne i wrogie socjalizmowi elementy, skierowane przeciw władzy ludowej, przeciwko PZPR, jej Komitetowi Centralnemu, i sekretarzowi partii i przywódcy narodu polskiego Władysławowi Gomułce — wywołały, wbrew zamierzeniom wicherzycieli, zdecydowany odpór całego społeczeństwa, ukazały raz jeszcze wszystkim, którzy chcieliby godzić w podsta-

wowe interesy narodu — wielkie złoża patriotyzmu, jakie tkwią w masach ludowych.

Wyrazem poparcia, jakie naród polski okazał Komitetowi Centralnemu PZPR i towarzyszy Gomułce są niezliczone wiece klasy robotniczej, rezolucje na nich przyjmowane, zobowiązania przedzjawdowe oraz wielka aktywność polityczna organizacji partyjnych, zmierzająca do umocnienia linii partii i usuwania tego, co stanowiło słabość w naszym życiu politycznym, stało na przeszkodzie rozwojowi gospodarki narodowej. W tej walce wielki był też udział wsi i ZSL.

Prezes NK podkreślił następnie, że z rozmów przeprowadzonych z kierownictwem PZPR wynika, iż udział ZSL w walce z siłami reakcji o umocnienie podstaw socjalizmu jest wysoko ceniony.

Wypadków marcowych nie można izolować z kontekstu

Dokończenie na str. 2

Rozmowy DRW — USA

Dzisiaj trzecie spotkanie

Dzisiaj o godz. 10.30 czasu warszawskiego dojdzie do trzeciego już spotkania roboczego przedstawicieli DRW i USA. Obie strony studiują obecnie złożone do tej pory deklaracje i konsultują się ze swymi rządami.

Szef delegacji amerykańskiej Harriman w wywiadzie udzielonym telewizji amerykańskiej twierdził w czwartek wieczorem, że „istnieje pewna zbieżność stanowisk” USA i DRW.

W paryskim hotelu „Lutetia” szef delegacji DRW Xuan Thuy przyjął grupę zagranicznych dziennikarzy.

Oświadczył on przedstawicielom prasy, że przyjął przedstawicieli DRW do Paryża świadcząc o dobrej woli Demokratycznej Republiki Wietnamu. Stany Zjednoczone twierdzą jednak, że nie wystarczy to, że trzeba wykazać w jakiś sposób „dodatkowo dobrą

Jeh doroczne Święto

Dzisiaj wielkopolscy budowlani obchodzą swoje doroczne święto. Z tej okazji w poszczególnych przedsiębiorstwach budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych odbyły się uroczyste akademie. Podsumowano na nich dotychczasowe osiągnięcia oraz wytyczono zadania na ten rok i lata najbliższe. Na zdjęciu: największy plac budowy w Poznaniu na Ratajach. Powstaje tu osiedle mieszkaniowe dla około 150.000 osób. W tym roku budowlani przekażą do użytku na osiedlu 16 budynków mieszkalnych. O dniu jednego z budowniczych tego osiedla piszemy na str. 4. (an)

Fot. — K. Przychodźki



Dokończenie na str. 5

Dobre wyniki przyjacielskiej wizyty

Serdeczne pożegnanie polskiej delegacji w Budapeszcie

Polska delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki i członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL Józefa Cyrankiewicza, która 16 bm. podpisała nowy układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską i Węgrami, po 2-dniowym pobycie w Budapeszcie, wczoraj w godzinach rannych udała się w drogę powrotną do kraju.

Uroczystość pożegnania odbyła się na lotnisku Ferihegy, gdzie przybyło kilka tysięcy mieszkańców Budapesztu, młodzi i pionierzy.

Przemówienia pożegnalne wygłosili Władysław Gomułka i Janos Kadar.

Władysław Gomułka powiedział m. in.:

Pragnę raz jeszcze, jak najserdeczniej podziękować Komitetowi Centralnemu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządowi Węgierskiej Republiki Ludowej oraz mieszkańcom Budapesztu za niezwykłą gościnność i uczucia braterskiej przyjaźni okazane delegacji w czasie pobytu na Węgrzech. Nie musimy chyba zapewniać was, że społeczeństwo polskie uczucia te odwzajemnia w całej pełni.

Wizyta nasza była krótka, ale jej przebieg i rezultaty są pozytywne i niezwykle owocne dla obu stron. Uwierzęzona ona została podpisaniem między naszymi krajami nowego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który utrzyma i pieczętuje nierozerwalny sojusz naszych krajów i narodów.

Przemawiając następnie Janos Kadar stwierdził m. in.:

Z radością i zadowoleniem możemy stwierdzić, że rozmowy i

spotkania z polską delegacją partyjno-rządową osiągnęły swój cel: zawarliśmy nowy węgiersko-polski układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Przedyskutowaliśmy zagadnienia dotyczące naszych obu krajów i narodów, jak również naszych partii, poinformowaliśmy się wzajemnie o doświadczeniach w budownictwie socjalizmu, wymieniliśmy poglądy na poszczególne zagadnienia międzynarodowe.

Cieszymy się, że nasze poglądy we wszystkich poruszanych sprawach są identyczne. I jesteśmy przekonani, że ta jedność jest trwałą podstawą naszej dalszej współpracy i szerszego jej rozwoju.

Proszę was, abyście po przyjeździe do waszej ojczyzny przekazali członkom PZPR, polskiej klasie

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: powitanie powracającej z Budapesztu polskiej delegacji partyjno-rządowej na lotnisku Okęcie. Od lewej — Cz. Wycech, W. Gomułka i J. Cyrankiewicz.

CAF — Telefoto — Matuszewski

Obrady komisji KC PZPR

Ocena działalności rad narodowych

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Ryszarda Strzeleckiego obradowała w czwartek komisja KC PZPR d/s rad narodowych. Na posiedzeniu dokonano oceny przebiegu realizacji wniosków i zaleceń przyjętych w 1966 r. przez komisję.

Komisja KC PZPR d/s rad narodowych oceniła m. in. realizację swoich zaleceń i wniosków w sprawie dalszego doskonalenia działalności rad narodowych (ich sesji, komisji, radnych), w sprawie polityki kadrowej w przezydiach rad narodowych, a także rozwoju czynów społecznych.

Stwierdzono m. in., że nastąpiło ściślejsze powiązanie pracy komisji rad z działalnością komisji problemowych instancji partyjnych różnych szczebli. W skład komisji rad narodowych w szerszym zakresie włączono aktyw z różnych organizacji społecznych. Komisje rad aktywniej uczestniczą w pracy nad projektami rocznego i wieloletniego planu i budżetu rady. W tej dziedzinie, mimo pewnych postępów, konieczne jest dalsze działania zmierzające do doskonalenia metod opracowywania planu i budżetu. (PAP)

Nowa prowokacja izraelska

W czwartek o godz. 15.45 czasu lokalnego wojska izraelskie otworzyły ogień do posterunków jordańskich w rejonie Irbidu.

Rzecznik wojskowy armii jordańskiej oświadczył, że siły jordańskie odpowiedziały ogniem. Po stronie jordańskiej nie zanotowano żadnych strat w ludziach. (PAP)

Komunikat o posiedzeniu RWPG

W dniach 14—16 maja br. odbyło się w Moskwie XXXIV posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. W posiedzeniu wzięli udział wicepremierzy krajów członkowskich Rady oraz przedstawiciel Jugosławii. Polskę reprezentował wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Komitet Wykonawczy zaaprobował propozycje stałej Komisji Koordynacji Badań Naukowych i Technicznych, dotyczące programu organizacji prac związanych z koordynacją zainteresowania i przewidzianych do realizacji przez kraje członkowskie RWPG i SFRJ na lata 1971—1975.

Komitet Wykonawczy zaaprobował propozycje stałej Komisji Hutnictwa Żelaza i podjął odpowiednie zalecenia dotyczące poprawy struktury produkcji i zwiększenia wyrobów walcowanych w krajach członkowskich RWPG oraz dotyczące rozwoju produkcji. (PAP)

Z piosenką Żołnierską po Wielkopolsce

W niedzielę XII Koncert w Gnieźnie

Kameralny Zespół Chłopców „Szpaki” pod dyktando Wiesława Kisera przygotowuje się do XII koncertu z cyklu „Z piosenką żołnierską po Wielkopolsce”. Imprezy te organizują redakcja „Głosu Wielkopolskiego” i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych. W niedzielę chór wybiera się do Gniezna. Tuż o godz. 15 w Teatrze im. Aleksandra Fredry odbędzie się koncert dla członków Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

W programie usłyszymy piosenki żołnierskie od czasów kościuszkowskich do dnia dzisiejszego, m. in. „Oka”, „Marsz I Korpusu”, „Serce w plecaku”, „Asturia”. W czasie trwania koncertu odbędzie się quiz „Czy znasz ludowe Wojsko Polskie”. Dla jego uczestników przygotowano nagrody. (jk)

POGODA

Jak podaje PIHM — 18 bm. zachmurzenie będzie duże z wielkimi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 do 16 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennych.

Tekst układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową

O dalszy rozwój produkcji rolnej gospodarstw chłopskich

Referat Prezydium na VII Plenum NK ZSL

Polska Rzeczypospolita Ludowa i Węgierska Republika Ludowa,

kierując się stałym dążeniem do rozwijania i umacniania braterskiej przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między oboma narodami, opartych na wielowiekowych tradycjach,

przeświadczone, że dalszy rozwój stosunków obu socjalistycznych państw odpowiada żywotnym interesom ich narodów i służy umacnianiu całej wspólnoty socjalistycznej,

wyrażając wolę konsekwentnego prowadzenia polityki pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych oraz kontynuowania wysiłków w celu utrwalenia pokoju,

świadome niebezpieczeństwa jakie stanowi dla pokoju działalność zachodnoniemieckich sił militarystycznych, dążących do rewizji wyników drugiej wojny światowej,

dążąc do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie w oparciu o zobowiązania wynikające z Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku,

kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

potwierdzając wierność celom i zasadom wyrażonym w Układzie o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, zawartym między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską w dniu 18 czerwca 1948 roku, oraz stwierdzając, że układ ten odegrał historyczną rolę w rozwoju stosunków między oboma narodami,

uwzględniając osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w obu państwach oraz rozwój

ich politycznej, gospodarczej i kulturalnej współpracy w minionym dwudziestolecu, jak również zmiany, które w tym czasie nastąpiły na świecie, uzgodniły co następuje:

ARTYKUŁ 1

Wysokie umawiające się strony będą zgodnie z założeniami socjalistycznego internacjonalizmu umacniać braterską przyjaźń, rozwijając wszechstronną współpracę i wzajemnie udzielając sobie pomocy na zasadzie równouprawnienia, poszanowania suwerenności i nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiej strony.

Wysokie umawiające się strony będą nadal działać w duchu umacniania jedności i zwartości państw socjalistycznych, ich przyjaźni i braterstwa.

ARTYKUŁ 2

Wysokie umawiające się strony będą rozwijać i umacniać współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną na zasadzie przyjaźnej pomocy i wzajemnych korzyści jak również będą zgodnie z zasadami międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy przyczyniać się do dalszego rozwoju wspólnej pracy w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

ARTYKUŁ 3

Wysokie umawiające się strony będą rozwijać i umacniać współpracę w dziedzinie nauki, kultury, sztuki, oświaty, prasy, radia, telewizji, filmu, zdrowia, sportu i turystyki oraz popierać współpracę między organizacjami społecznymi, mającą na celu lepsze wzajemne poznanie się narodów obu państw.

ARTYKUŁ 4

Wysokie umawiające się strony będą konsekwentnie realizować politykę pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych oraz zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych kontynuować wysiłki dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, zmniejszenia napięcia międzynarodowego, powstrzymania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia rozbrojenia, jak również ostatecznej likwidacji kolonializmu i neokolonializmu we wszelkiej postaci oraz udzielania poparcia krajom, które uwalniały się od panowania kolonialnego.

ARTYKUŁ 5

Wysokie umawiające się strony będą nadal dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, którego jedną z głównych przesłanek jest nienaruszalność istniejących granic państwowych w Europie.

Wysokie umawiające się strony będą stosować wszelkie niezbędne środki w celu uniemożliwienia agresji ze strony zachodnoniemieckich sił militarystycznych i odwetu lub jakichkolwiek innych sił, które by się z nimi sprzymierzyły.

ARTYKUŁ 6

W przypadku napaści zbrojnej na jedną z wysokich umawiających się stron przez jakiekolwiek państwo lub grupę państw, druga wysoka umawiająca się strona w wykonaniu niezaprzeczonego prawa do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, przewidzianego w artykule 51 Karty Narodów Zjednoczonych, niezwłocznie udzieli jej — zgodnie z Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanym w Warszawie dnia 14 ma

ja 1955 roku — wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej oraz poparcia wszystkimi środkami, którymi będzie rozporządzać.

O środkach, zastosowanych zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu, wysokie umawiające się strony zawiadomią niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa i będą działać stosownie do odpowiednich postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 7

Wysokie umawiające się strony będą konsultować się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących ich interesów.

ARTYKUŁ 8

Układ niniejszy wejdzie w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Warszawie w jak najbliższym terminie.

Układ niniejszy zawarty jest na okres dwudziestu lat i ulega przedłużeniu, każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli za-

dną z wysokich umawiających się stron nie wypowie go na dwadzieścia miesięcy przed upływem danego okresu.

Sporządzono w Budapeszcie, dnia 16 maja 1968 roku, w dwóch egzemplarzach, każdy w językach polskim i węgierskim, przy czym obydwa teksty posiadają jednakową moc.

W imieniu
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

I Sekretarz KC
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
Prezes Rady Ministrów

JÓZEF CYRANKIEWICZ

W imieniu
Węgierskiej Republiki Ludowej

I Sekretarz KC
Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej

JANOS KADAR
Premier Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego

JENOE FOCK

VII Plenum NK ZSL

Dokończenie ze str. 1

sytuacji międzynarodowej. Wprost przeciwnie. Przyjęta przez imperializm globalna strategia ma wyraźny wpływ na treść polityczną hasła rzuconych przez wiczyrki, na aktywizację reakcyjnych, rewizjonistycznych i syjonistycznych sił, które ruszyły do ataku przeciw Ludowej Polsce.

Wojna Stanów Zjednoczonych przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu — stwierdził następnie mówca — pokazała całe okrucieństwo i barbarzyństwo imperializmu, ale też ujawniła bezprzykładne męstwo, ofiarności i poświęcenie narodu wietnamskiego. Rozpoczęte w Paryżu rozmowy w sprawie zakończenia wojny w Wietnamie napawają nadzieją. Będą one jednak bardzo trudne, bo — jak uczy doświadczenie — imperializm cofa się tylko przed siłą, ale nie rezygnuje ze swoich celów.

Omawiając wrogie cele imperializmu, dążącego do rozbięcia jednolitości krajów socjalistycznych, do skłócenia ich ze Związkiem Radzieckim, do wewnętrznego rozsadzenia lub przynajmniej osłabienia tych krajów, Cz. Wycech wskazał, iż w Europie głównym partnerem imperializmu amerykańskiego są Niemcy zachodnie; tak, jak na Bliskim Wschodzie rolę tę spełnia Izrael.

Bezpieczeństwo, niepodległość i suwerenność Polski — stwierdził Cz. Wycech — jak najściślej zależą od ustroju socjalistycznego naszego kraju oraz jego przyjaźni i współpracy z całą wspólnotą socjalistyczną.

Cheśmy — powiedział prezes NK aby ZSL z pozycji węgospodarskiej kraju, razem z kierowniczą siłą naszego narodu — PZPR brało czynny udział w rozstrzygnięciu i wytyczeniu dróg dalszego rozwoju naszego kraju. Płaszcz-

na do tego są prace przygotowawcze do V Zjazdu PZPR i Kongresu ZSL oraz dyskusje poprzedzające te ważne wydarzenia.

Z narodem trzeba rozmawiać, odwoływać się w ważniejszych zagadnieniach do jego opinii, wierzyć w jego zbiorową mądrość, a jednocześnie demaskować demagogów i tych, którzy na fali ożywienia politycznego chcieliby szukać osobistych korzyści. Szczera, odpowiedzialna dyskusja sprzyjać powinna umacnianiu socjalistycznej demokracji naszego życia społecznego-politycznego.

Cz. Wycech omówił następnie najważniejsze zagadnienia związane z dalszym rozwojem produkcji rolnej w gospodarce chłopskiej, które są tematem obrad plenum.

Czesław Wycech poruszył następnie konkretne zadania kół i instancji ZSL, związane z programem rozwoju rolnictwa, m. in. w takich dziedzinach, jak reorganizacja służby rolnej, kształcenie fachowców, realizacja ustaw o gospodarowaniu ziemią itp.

Po przemówieniu Cz. Wycecha rozpoczęła się dyskusja.

Dyskusja o problemach prasy radia i telewizji w CSRS

Jak informuje agencja CTK prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji zaleciło na ostatnim posiedzeniu premierowi Czernikowi utworzenie komitetu do spraw przygotowania projektu ustroju państwowoprawnego CSRS.

Komunikat o posiedzeniu prezydium podkreśla, że obecnie powstała konieczność wszechstronnego opracowania takiego projektu, zwłaszcza w związku z przyszłym zjazdem partii.

Podczas posiedzenia prezydium omówiono także problemy dotyczące pracy redakcji dziennika „Rude Pravo” w

Oceniając wyniki i osiągnięcia naszego rolnictwa referat m. in. stwierdza, że w okresie dwóch ostatnich lat roczny wzrost produkcji roślinnej wyniósł 4,4 proc., a produkcji zwierzęcej 5,3 proc. Nadal rozwój produkcji roślinnej, szczególnie produkcji zbóż i pasz, nie stwarza wystarczających podstaw do pożądanego wzrostu produkcji zwierzęcej.

Do uzyskania na ogół pomysłnych wyników w rolnictwie przyczyniły się zwłaszcza te gospodarstwa, które stale podnoszą swą kulturę rolną. Równocześnie jednak część gospodarstw z różnych przyczyn nie nadąża za postępem w procesie intensyfikacji produkcji. W tej grupie gospodarstw istnieją duże rezerwy produkcyjne.

Pełniejsze uruchomienie rezerw produkcyjnych w rolnictwie oraz właściwe zagospodarowanie ziemi stają się centralnym zagadnieniem polityki rolnej. Sprawy te były ostatnio przedmiotem wspólnej analizy kierownictwa PZPR i ZSL, w wyniku której zostały podjęte określone decyzje polityczne i rządowe oraz ustawy.

Referat omawia następnie środki, jakie należy zastosować, aby podnieść produkcję w gospodarstwach słabych ekonomicznie.

Postulatem, wysuwającym często przez rolników, jest zwiększenie zaopatrzenia w maszyny i narzędzia rolnicze, poprawa ich jakości, dalszy rozwój usług mechanicznych. Wiele gospodarstw nie jest w stanie np. zwiększyć zużycia nawozów z uwagi na brak możliwości mechanicznego ich wysiewu.

Zadaniem podstawowym w rozwiązywaniu problemu zbożowo-pasowego jest wzrost plonów i towarowej produkcji zbóż.

Proces kontraktacji zbóż powinien mieć charakter systemu powiązań produkcyjnych gospodarstwa rolnego z instytucjami, obsłużyjącymi wieś. Z rolnikami, którzy będą podejmować specjalizację w zakresie towarowej produkcji zbóż, należy zawierać umowy wieloletnie, zabezpieczając pełną obsługę tych gospodarstw w zakresie doradztwa fachowego i usług produkcyjnych.

Referat podkreśla potrzebę ulepszenia uprawy ziemniaków, zwiększenia ich suszarnictwa, uprawy popiołów, oraz polepszenia gospodarki na łąkach i pastwiskach.

Kierownictwo ZSL wspólnie z kierownictwem PZPR uznają za celowe utworzenie gro-

madzkiej służby rolnej i uczy-nienie z niej głównego ogniwia w zakresie wprowadzania nowoczesnych sposobów gospodarowania.

Intencją przewodnią reorganizacji służby rolnej jest zbliżenie jej do rolnika, a tym samym zwiększenie skutecznego oddziaływania na postęp rolniczy, zwłaszcza w gospodarstwach, które uzyskują niskie wyniki produkcyjne.

W referacie podkreślono rolę i zadania rejonowych rolniczych zakładów doświadczalnych, jako ośrodków systematycznego doskonalenia pracowników gromadzkiej służby rolnej.

W referacie zapowiedziano utworzenie w prezydiach Powiatowych Rad Narodowych stanowisk zastępców kierowników Wydziałów Rolnictwa i Leśnictwa d/s Gromadzkiej Służby Rolnej. Analogiczne stanowiska tworzy się również w województwach.

Proces intensyfikacji rolnictwa i jego technicznej rekonstrukcji stawia nowe zadania przed uczelniami rolniczymi i instytutami branżowymi w zakresie kształcenia kadr specjalistycznych, wdrażania osiągnięć nauki do praktyki rolniczej oraz doskonalenia pracujących w rolnictwie specjalistów.

Rewizji wymaga — podkreśla się w referacie — polityka rekrutacji na studia rolnicze, oraz kształtowanie kadr naukowej. Trzeba stworzyć warunki większego udziału na studiach rolniczych młodej z gospodarstw chłopskich, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Najlepsi absolwenci z tej grupy społecznej powinni stanowić główne źródło młodej kadry naukowej WSR.

Z kolei w referacie omówione zostały ustawy o scalaniu i wymianie gruntów, o rentach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa oraz o przymusowym wykupie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych, a także znaczenie tych ustaw dla rozwoju naszego rolnictwa.

Kółka rolnicze posiadały w końcu 1967 r. ponad 62 tys. traktorów. Wzrosła też liczba międzykółkowych baz maszynowych z 450 w 1966 r. do ponad 1 tys. w 1967 r. Powiększa się zespołowy majątek kółek, którego wartość wynosi ponad 16 mld. zł. Pozwala to na systematyczne rozszerzanie działalności usługowo-produkcyjnej, której wartość w r. ub. kształtowała się na poziomie 6,5 mld. zł.

Istnieje pewna dysproporcja w rozwoju organizacyjnym kółek. Wyraża się ona w tym, że już w 94 proc. wsi istnieje kółka rolnicze, podczas gdy wskaźnik gospodarstw, zrzeszonych w kółkach kształtuje się zaledwie w granicach 40 proc. Znaczna część kółek nie podjęła jeszcze żadnej działalności gospodarczej, część zaś prowadzi ją dość jednostronnie lub po przekazaniu maszyn do MBM przerywa ją.

Złożoność rozwoju społeczno-gospodarczego wsi, rosnące zadania rolnictwa oraz ponawiane i nasilane próby dywersji politycznej ze strony różnych odcieni wrogów Polski Ludowej, wymagają od ogniw, instancji i ogółu działaczy ZSL, systematycznego usprawniania i podnoszenia skuteczności pracy politycznej, wzrostu autorytetu i aktywności stronnictwa — dalszego zacieśniania współpracy międzypartyjnej.

Na zakończenie referat omawia sytuację polityczną kraju. W referacie czytamy:

Działacze ZSL swoją patriotyczną i zaangażowaną postawą dali wyraz troski o spokój i ład wewnątrz kraju, o autorytet Polski na arenie międzynarodowej, a wzmocnionym codziennym wysiłkiem wyrazili swą wolę walki o jedność narodową opartą o nienaruszalny sojusz robotniczo-chłopski.

PAP

Wykonanie wyroku na Karolu Kocie

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 marca br. Karol Kot skazany został łącznie na karę śmierci, z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze — za dokonanie zabójstwa dwunastoletniego Leszka C. (w lutym 1966 r.) i Marii P., oraz usiłowanie dokonania zabójstwa m. in. siedmioletniej Małgorzaty P. (w kwietniu 1966 r.) Franciszka L. i Henryka W., a ponadto za czterokrotne umyślne spowodowanie niebezpieczeństwa pożaru w budynkach mieszkalnych w Krakowie.

Sąd Najwyższy rozpatrzył sprawę w związku z rewizją nadzwyczajną Prokuratora Generalnego PRL na niekorzyść K. Kota.

Rada Państwa nie skorzystała wobec Karola Kota z prawa łaski. Wyrok został wykonany. (PAP)

Dobre wyniki przyjacielskiej wizyty

Dokończenie ze str. 1

robotniczej, całego polskiemu narodu, gorące, z serca płynące życzenia od Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i narodu węgierskiego.

Przy burzliwych oklaskach zgromadzonych na lotnisku tłumów W. Gomułka i J. Cyrankiewicz pożegnali się z przedstawicielami narodu węgierskiego i przeszli następnie wzdłuż szpalierów tłumów zgromadzonych na lotnisku.

Kiedy samolot wystartował biorąc kierunek na Warszawę, zgromadzone tłumy długo jeszcze powiewały chorągiewkami o barwach narodowych Polski i Węgier.

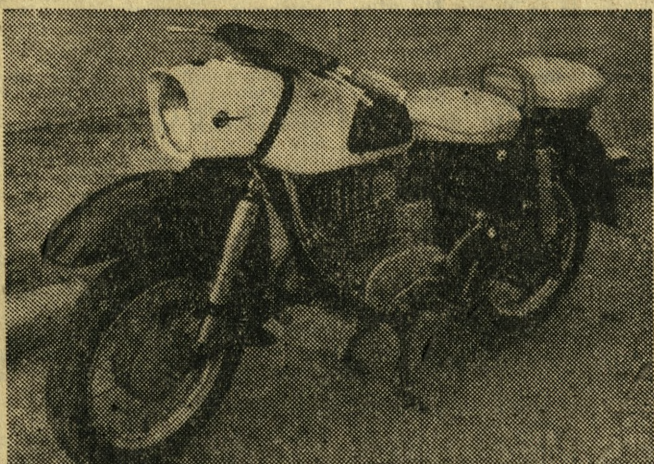
W. Gomułka i J. Cyrankiewicz przeszli z pokładu samolotu do przywódców węgierskich depezy, w której jeszcze raz dziękują za gorące przyjęcie i życzą narodowi węgierskiemu dalszych sukcesów.

Przelatując nad terytorium CSRS — w drodze powrotnej z WRL — Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz przeszli depezy z pozdrowieniami do Aleksandra Dubczeka i Oldricha Czernika.

Na lotnisku Okęcie delegację witali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Marian Spychalski, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Mieczysław Jagielski, Czesław Wycech, Józef Oga-Michalski, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Władysław Wicha, Konstanty Dąbrowski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, kierownicy wydziałów KC PZPR, ministrowie oraz pierwsi sekretarze Komitetu Warszawskiego i Wojewódzkiego — Józef Kępa i Henryk Szafranski.

Obecny był także charge d'affaires WRL w Polsce Jeno Jakus. (PAP)

Ten motocykl „MZ”
kosztuje tylko 10 zł



Wielka Loteria ZMW oferuje
70 506 nagród, w tym 4 samochody i motocykle
Losy po 10 zł — sprzedają kioski „Ruchu”

Niedawno zamknęliśmy listę zgłoszeń do trzeciego z kolei konkursu „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”. Ostatecznie do wspaniałych zwycięzców z tytułu „Wzorowego eksportera” przystąpiły 74 zakłady przemysłu kluczowego — 29 przemysłu terenowego oraz 39 zakładów spółdzielczych. Ogółem 142 przedsiębiorstwa. Wśród nich znalazły się takie potęgi przemysłowe jak Zakłady „Cegielni”, „Pomet”, „Stomil”, „Alco” oraz liczni mniejsi producenci. Zgłosili się również kombinat PGR w Maniechach. Traktujemy je wszystkie na równi, choć ich zasługi dla handlu zagranicznego — by nie uchybić sprawiedliwości — będziemy oceniać oddzielnie.

Wymowa liczb

Do końca roku pozostało niepełna 8 miesięcy. W tym czasie trzeba w fabrykach więcej uwagi poświęcić spełnieniu wymagań Konkursu, a więc podniesienia wielkości produkcji eksportowej, poprawie jej opłacalności i jakości. Są to zasadnicze warunki naszego współzawodnictwa, a jednocześnie podstawowe zadania producentów na eksport, w ogóle. Tę rolę oczekuje od nich gospodarka narodowa, interes całego kraju.

Zadania te są aktualnie tym ważniejsze, że wprowadzimy w I kwartale br. eksport Polski wzrosł o 13,6 proc., ale nie w pełni zrealizowano zamiary wywrotu maszyn i urządzeń. Niedobory te są wyrównywane ponadplanowym eksportem węgla kamiennego, którego mamy obecnie pod dostatkiem, sody kaustycznej, wyrobów drzewnych oraz niektórych towarów konsumpcyjnych.

Wielkopolska jako jeden z czołowych regionów eksportujących w kraju, ma tu wiele do powiedzenia. Jej produkcja maszyn i urządzeń liczy się w bilansie handlu zagranicznego. Dowodzi tego choćby realizacja zadań ubiegłego roku, gdy to eksport naszego województwa został wykonany w 104,1 proc. przy dynamicznym wzroście dostaw eksportowych w wysokości 113,5. Szczególnie wysoki wskaźnik dynamiki uzyskaliśmy w gru-

pie maszyn i urządzeń (120,1) oraz w grupie artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego (119). W ciągu ostatnich kilku lat doszło w Wielkopolsce do znacznych zmian struktury towarowej wywozu. O ile przed 1965 r. artykuły rolno-spożywcze stanowiły prawie 70 proc. całego wielkopolskiego eksportu, to obecnie wskaźnik ten spadł do 38,4 proc., zbliżając się do poziomu, jaki wyroby rolno-spożywcze zajmują w globalnej produkcji województwa.

Wartość inwencji

Wielkopolskim inżynierom i technikom nie brak pomysłów eksportowych. Prawdziwą karierę zrobili suszarnie bebońskie do zielonek i ziemniaków wyprodukowane przez Fabrykę Maszyn Rolniczych w Rogoźnie. Ostatnio zawarte na nie transakcje opiewają na około 200 mln zł dew. Większą ich partię zakupił Związek Radziecki, zapowiadając dalsze kontrakty.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Pile podjęły się produkcji i eksportu, tzw. obciążarek do krokwi dachowych wagonów, a Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Metalowe PT zaferowało centrali handlu zagranicznego specjalne, bardzo poszukiwane pompy iniektorowe.

Opłacalnie zapowiada się eksport specjalnych narzędzi produkowanych przez Zakłady Mechaniczne w Poznaniu czy też sponowiazań WT-5 z Poznańskiej Fabryki Maszyn Złotych. Wśród nowych, dotychczas nie eksportowanych towarów znalazły się także agregaty tynkarskie, wentylatory przemysłowe, dźwigi towarowo-osobowe i nagrzewnice budowlane.

Łączna wartość eksportu nowych artykułów w latach 1966—67 wyniosła około 200 mln zł. Jedną z naszych nadziei jest to kwota jeszcze stosunkowo skromna, nie pozostająca w godnych proporcjach z możliwościami wielkopolskiego przemysłu. Podobny zarzut trzeba postawić niektórym przedsiębiorstwom, które jeszcze zbyt mało miejsca poświęcają produkcji eksportowej.

Oto w ub. roku Zakłady Metalurgiczne POMET i Zakłady Wytwarzające Główniki TONSIL wyeksportowały zaledwie po około 2 proc. swojej produkcji towarowej. Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych „WIEFAMEL” — 3,8 proc. ZNTK w Ostrowie — 0,3 proc. Leszczyńska Fabryka Okuć Budowlanych — 2 proc.

Przypomnienie opóźnionym

Jest także szereg zakładów, które w ogóle eksportem się nie zajmują. Sądymy, że przy najmniej niektóre z nich podjęłyby akcję konkursową podjęłyby lub podejmą tę korzystną produkcję. Taka nadzieja wolno nam mieć, również w odniesieniu do spraw jakości, nowoczesności i opłacalności.

Porekła przyszłych rezultatów konkursowych niech będzie choćby garść faktów. W ubiegłym roku liczne zakłady przemysłowe Wielkopolski, zwłaszcza z branży elektro-maszynowej 70—80 proc. swoich wyrobów mogło śmiało zaliczać do nowoczesnych, a zgodnie z programem modernizacji produkcji, do końca bieżącej 5-letki cały wielkopolski przemysł maszynowy i metalo-

wy uruchomi produkcję około 67 nowych wyrobów, z których co najmniej 75 proc. stanowią będą produkty o najwyższym standardzie światowym.

Można więc sądzić, że realizując warunki Konkursu dojdzie do ostrej rywalizacji między najlepszymi. Stąd radziemy w imieniu organizatorów Konkursu („Głos Wielkopolski”, Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia, Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Polskiej Izby Handlu Zagranicznego) pamiętać, że czasu w gruncie rzeczy jest niewiele, a wymagania wysokie. Na nagrody Ministra HZ i medale „wzorowego eksportera” mogą liczyć rzeczywiście tylko ci, którzy wykażą się osiągnięciami.

Warto tu dodać, że ocena wyników Konkursu będzie sporządzana w trzech grupach (maszyn i urządzeń, artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego i chemicznego oraz artykuły rolno-spożywcze) z podziałem na przedsiębiorstwa kluczowe, terenowe i spółdzielcze. Ułatwia to ocenę, a jednocześnie stwarza lepsze szanse dla każdego uczestnika Konkursu.

ZBIGNIEW MIKA

Przyjaźń kątą z... ofiarą

Ambasador Izraela w NRF Asher Ben-Nathan wystąpił na zebraniu Niemiecko-Izraelskiego Towarzystwa w Bad Godesbergu z przemówieniem, które wywołać musi najwyższe oburzenie.

Uznał on mianowicie za słuszne ostrzeżenie światową opinię publiczną, aby nie przeceniała groźby neofaszyzmu w NRF. Jego zdaniem światowa opinia publiczna, przeznacza prawicowo-radykalne neonazistowskie zjawiska po wyborach w Badenii-Wirtembergii.

Przypomnijmy: owe „zjawiska”, jak je określa ambasador Asher Ben-Nathan, to najwyższy z dotychczasowych sukcesów wyborczych faszystowskiej NPD, która uzyskała blisko 10 proc. głosów. To wejście do Landtagu w Badenii-Wirtembergii 12-to osobowej frakcji NPD, której przewodniczącym jest stary hitlerowiec, członek NSDAP od 1931 roku, Wilhelm Gutman.

Na marginesie dodać warto, iż tenże Gutman jako burmistrz miasteczka Tiengen podburzał w czasie pamiętnej „kryształowej nocy” w listopadzie 1939 roku do zniszczenia i obrabowania synagogi, do profanacji cmentarza żydowskiego, do napaści na sklepy i mieszkania Żydów. Tenże Gutman przekazał osobiście Żydów z Tiengen w ręce gestapo, skąd trafili do obozów koncentracyjnych.

Tak więc dla ambasadora Izraela w NRF Asher Ben-Nathana wszystko to, fakt, że NPD zdobyła dotąd w sędmiu krajach NRF i mln 700 tys. głosów i 60 mandatów jest zaledwie „zjawiskiem”, którego nie należy przeceniać.

Tak więc dodać przy tym, że alarm podniesiony przez światową opinię publiczną „służy tylko siłom radykalnym i osłabia stronę demokratyczną” w NRF i że „spór z grupami prawicowo-radykalnymi jest problemem wewnętrznym niemieckim”.

W ten prosty sposób pełnomocny i odpowiedzialny ambasador Izraela jeszcze raz niedwuznacznie ujawnia, że jego państwo akceptuje oś Tel-Awiv—Bonn potwierdza nawiązane więzy przyjaźni ofiar ze swoimi katami.

Interpress

Głuche echa naszych artykułów

Głowa w piasku czy znieczulica?

Mimo że zakończyliśmy już nasz publicystyczny cykl „Od konsumenta do producenta”, musimy jeszcze powrócić do tej tematyki. Zobowiązały do tego dwa pisma — wyjaśniające, czy też prostujące nasze sformułowania — a nadesłane nam od zainteresowanych. Ścisłej mówiąc, zobowiązała do tego treść i forma tych pism. Oto pierwsze z nich:

W „Głosie Wielkopolskim” z 27. I. 1968 r. w artykule „Trzy prawdy o 1001 drobiazgu”, red. Zbigniew Sek przedstawił wyniki przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli sprawozdania stanu zapasów artykułów z tzw. 1001 drobiazgu i trybu zakupu przez hurt. Między innymi napisał: „...bo zadziwiająco są np. częste motywacje zniszczenia zakupu przez zapotrągnięciem hurtu czy detalu. Jak wytłumaczyć zapotrągnięcie 200 sztuk towarów — dla całego województwa, przy nieproporcjonalnym zamówieniu na kilka tysięcy sztuk mechanicznych zmiotek typu „Kasia”? Tę typową sformułowanie w kontekście artykułu mówiącego o blichach pochodzących od prywatnych wytwórców spowodowało szereg interwencji i zapotrzebowanie wartości szóstki (...) rozprawiane przez naszą spółdzielnię” (Rzemieśnictwa Zaopatrzania i Zbytu Mechaników — przyp. zs).

Nie zamierzaliśmy uchybić praktycznej skądinąd szczerze, toteż uważamy Czytelnik listu i cytowanego naszego stwierdzenia nie doszukają się tu krytyki pod adresem producenta. List podyktowała widać wrażliwość prywatnego wytwórcy na jakość jego wyrobów. Ale w załączeniu przekazano nam drugie pismo — od Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged”. Czytamy tam:

„W odpowiedzi na pismo (...) donosimy, że szczerki mechaniczne „Kasia” są artykułem poszukiwanym przez konsumentów. Otrzymane dostawy nie wystarczają na

pełne pokrycie zamówień detalu, tak że informacje o zaleganiu zapasów w magazynach hurtu są bezpodstawne”. Podpisała się pod tym zastępca dyrektora do spraw handlowych mgr A. Pawłowska.

Czytelnik znów nie doszukają się w naszych sformułowaniach jakiegokolwiek „informacji o zaleganiu zapasów („Kasia”) w magazynach”, co tak skwapliwie dementuje mgr A. Pawłowska. Godzi się przy tym podkreślić, że był to jedyny znak od kierownictwa „Argedu”, że czytano nasz artykuł. A pisaliśmy w nim nie o szczerkach, lecz o uchwytach do szczerki za kilka złotych, których wraz z wieloma innymi 1001 drobiazgami brakowało w magazynach hurtowni. Kierownictwo „Argedu” nie uznało jednak za stosowne ustosunkować się rzeczowo do wszystkich faktów.

Tak bywa z reakcją na krytykę prasową, jeśli nie obawiać się przepisać Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Nie skorzystaliśmy z KPA. Chcieliśmy dowiedzieć się prawdziwości dotychczasowych spostrzeżeń, że niektóre przedsiębiorstwa. Instytucje żywołnie związane z codzienną obsługą obywatela — nadal trawi znieczulicą. Jest to choroba szczególnie groźna, bo dotyczy reakcji na głos publicznej opinii i krytyki, której jesteśmy wyraziście.

Czyniliśmy wszystko, by nasza krytyka była uargumentowana, zachęcaliśmy zainteresowanych do zabierania głosu w dyskusji. Niestety, z nielicznymi wyjątkami ogół władz handlowych Poznania i województwa zignorował nas wszystkich. Uznając widać jedynie administracyjne me-

Dokończenie na str. 4

W środę, 15 maja, w Bundestagu rozpoczęło się drugie czytanie zespołu projektów, dotyczących ustawodawstwa specjalnego, czy — jeśli ktoś woli — ustawodawstwa stanu wyjątkowego.

W sobotę, dnia 11 maja, przez ulice Bonn przemarszowało 80 000 ludzi, protestujących przeciw temu ustawodawstwu. Byli to przede wszystkim zachodni Niemcy, z wyjątkiem SPD, byli tam też członkowie tzw. opozycji parlamentarnej. Tegoż dnia w Dortmundzie, odbył się wielki wiec protestacyjny (10 000 uczestników), zorganizowany przez DGB — Centralę zachodni-niemieckich ZZ. Przeciwni ustawom specjalnym — wypowiedzieli się m. in. wiceprzewodniczący DGB — Bernhard Tacke, przewodniczący związku metalowców, Otto Brenner, przewodniczący związku pracowników użyteczności publicznej, transportu i komunikacji — Heinz Kluncker.

Warto tu może w związku z tym przypomnieć, że SPD tak długo, jak długo była w opozycji — sprzeciwiała się wszelkim ustawom specjalnym i ustawie umożliwiającej wprowadzenie stanu wyjątkowego. Jej kierownictwo brało

SPD w odwrocie

bowiem pod uwagę opinię Związków Zawodowych. Większość socjaldemokratów to przecież związkowcy. Większość pieniędzy, która płynie do kas SPD, pochodzi od Związków Zawodowych.

Ale socjaldemokraci porzucili w 1966 r. opozycję. Weszli do rządu. Pomogli co prawda w ten sposób wywalczyć chadekom z kryzysu politycznego, ale nie uniknęli zapłacenia ceny za dopuszczenie ich do steru władzy. Częścią tej ceny było właśnie przyjęcie — zwałanych dotąd — ustaw specjalnych.

Cóż to za ustawy? Przypomnijmy na wstępie, że pierwszy ich projekt przygotował ówczesny minister spraw wewnętrznych (potem spraw zagranicznych, a obecnie obrony) Gerhard Schroeder. Potem był projekt Hoecherla. Ostatni — już przy współpracy z SPD — napisał minister Luecke. Pałeczkę przejął — po jego dymisji — Benda.

Te nazwiska dla czytelnika polskiego nie muszą być nadto wymowne. Dla czytelnika niemieckiego oznaczają one, wszystkie po kolei — prawicę, chadecką... A ta, jak wiadomo, zawsze miała tendencję do

adoptowania prawicowców spoza chadecji, byłych członków DP, czy BHE, faszystowskich lub faszystujących — a co najmniej współpracę wyborczą (w wyborach krajowych) z tymi partiami.

Ale przejdźmy do samych ustaw. Pomyślane są one jako narzędzie władzy absolutnej — w czasie wojny, ale i w czasie pokoju. Ustawy te przewidują m. in. zakaz strajków i przenoszenia się ludzi z miejsca na miejsce, przymus pracy w ogóle — i w pewnych zawodach. Propagandowo takie „kagańcowe” rozporządzenia tłumaczy propagandą szczególną sytuacją, która powstać może w czasie wojny lub w czasie pokoju — w wyniku np. klęsk żywiołowych.

Nie jest to jednak prawda. Pisze np. „Frankfurter Rundschau”, że rząd w porozumieniu z „parlamentem stanu wyjątkowego” — może jeszcze przed ogłoszeniem tego stanu — powołać paborowych „w celu obrony”.

Aby dać inny przykład intencji kolejnych ministrów spraw wewnętrznych: Parlament stanu wyjątkowego skła-

Wybrany jest większością 2/3 głosów. Oznacza to, że nie w tej sprawie nie ma do powiedzenia mniejszość opozycyjna. W konkretnym przypadku chodzi o FDP, która wraz ze związkami zawodowymi i opozycją pozaparlamentarną — przeciwstawia się ustawom wyjątkowym. W Bonn, w czasie „marszu przesiedleńczego” — na wiecu, obok delegatów ZZ i opozycji pozaparlamentarnej, głos zabrał też oficjalny przedstawiciel FDP, deputowany do Bundestagu, Dorn.

I jeszcze jedna cecha charakterystyczna ustaw wyjątkowych: ów „23-osobowy parlament” raz wybrany, znajduje się w stałym kontakcie z rządem, który może go informować i z nim opracowywać różne koncepcje na wypadek wojny, lub „klęsk żywiołowych”. Bundestag nie byłby o niczym jednak powiadamiany. A gdyby się coś zdarzyło — stanie przed faktem dokonany.

Syntetyzując, chodzi o stworzenie takiej sytuacji, w której, trzymając się norm legalności, rząd mógłby chwycić naród za gardło. Przychodzą na myśl pełnomocnictwa, udzielone w 1933 r. Hitlerowi.

ANDRZEJ KOBUS

Zwykły dzień na budowie

Od kilku lat obchodzony jest w maju Dzień Budowlanych, a więc ludzi, którzy ze zniszczeń wojennych odbudowali nasze miasta, miasteczka i wieś, a z równym powodzeniem przyczyniają się do ich stałej rozbudowy. Oni właśnie w Poznaniu i województwie pobudowali nowe fabryki, domy mieszkalne, szkoły, ośrodki zdrowia i kultury. Ich osiągnięcia są bezsporne.

W ciągu 23 lat budowlani oddali do użytku dziesiątki zakładów przemysłowych oraz kilka pięknych osiedli mieszkaniowych. Przy wielu ulicach wyrosły też kilkunastopiętrowe punktowne — duma nowego Poznania.

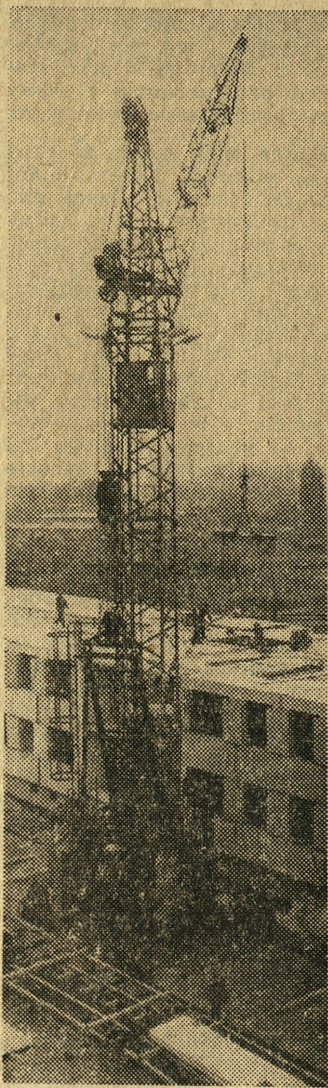
Budują coraz więcej i coraz bardziej nowoczesnie. Tradycyjne budownictwo przechodzi do lamusa. Na placach budowy pojawiają się koparki, dźwigi, żurawie. W Poznaniu i Koninie trwa budowa domów mieszkalnych z wielkich płyt. Wkrótce i Kalisz przystąpi do montażu domów z wielkich płyt. Prawie połowa rocznych zamówień budownictwa mieszkalnego wykonywana jest metodą uprzemysłowaną.

Wielkopolscy budowlani i pracownicy przemysłu materiałów budowlanych dzisiaj obchodzą swoje święto. Ich przedstawiciele spotykają się na uroczystej akademii w Pile. Najlepsi otrzymają wyróżnienia.

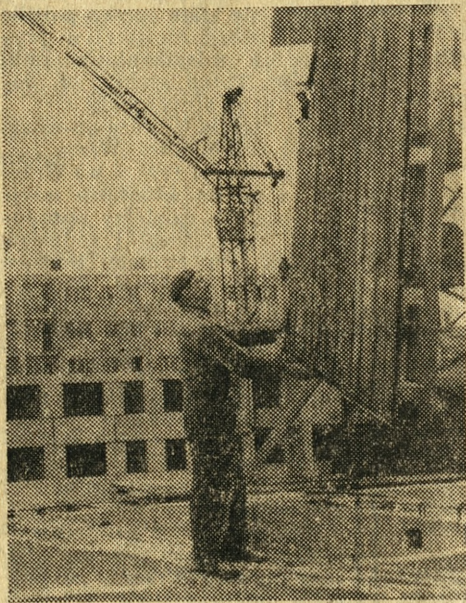


Na budowach Poznania i Wielkopolski pojawia się coraz więcej nowoczesnego sprzętu. To już nie te czasy, kiedy przy pomocy łopat kopano fundamenty pod nowe obiekty. Maszyny zastępują wysiłki ludzi, a tradycyjne budownictwo w coraz większym stopniu wypierane jest przez metody nowoczesne.

Zanim przystąpi się do pracy, trzeba uzgodnić zadania na cały dzień. Tak właśnie czyni Henryk Bialecki z kierownikiem budowy — inż. Tadeuszem Bekasem. H. Bialecki w zawodzie cieśli-montera pracuje 25 lat. Wkrótce zaś minie jego 20-lecie pracy u tego samego pracodawcy — w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2. Zamiłowanie do ciesielki przejął od swego ojca, który również wykonywał ten zawód.



Na dużej budowie nie wystarczy znać się tylko na swoim fachu. Często trzeba uzgadniać wiele spraw z rzemieślnikami innych specjalności. Dla Henryka Bialeckiego budowa nie ma żadnych tajemnic. Nie dziwnego. Zna ją przecież od podstaw. Nie od razu być przecież brygadzią.



Pora też i na śniadanie. Wprawdzie na budowie znajduje się jadalnia, ale kto by z niej korzystał, gdy piękna jest pogoda. Henryk Bialecki wykorzystuje też czas przerwy na rozmowę z kierownikiem tzw. stanów zerowych — Czesławem Wesołowskim. Na dużej budowie domy wyrastają jak grzyby po deszczu. Dobrze jest znać cały harmonogram prac. Zmusza do tego tempo budowy, takie jak na poznańskich Ratajach. Montaż jednego domu trwa tu kilka tygodni.



Skończyła się pora odpoczynku i Henryk Bialecki znów stanął przy swoim „warsztacie”. Na leniuchowanie nie można sobie pozwolić. Na budowie Rataj każda minuta ma znaczenie. Tu przecież codziennie zmienia się oblicze placu budowy. Rosną nowe domy.



Tekst:
ANNA SIEKIERSKA

Zdjęcia:
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI



Następny tydzień (20 — 26 bm.) oprócz interesujących transmisji sportowych z Wyścigu Pokoju oraz eliminacji kontynentalnych indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, przyniesie nam również dwa klasyczne spektakle teatralne „Yerma” i „Don Kichot”. Dla entuzjastów techniki Wszelchnia TV przygotowała ciekawy program pt. „Telewizja satelitarna”.

PONIEDZIAŁEK: 17 — dla dzieci — Kino „Ptyś”, 17.15 — z cyklu „Na zdrowie”, 17.45 — sprawozdanie z X etapu WP: Karwina — Katowice, 18.20 — „Enreka”, 18.50 — „Próby”, 20.10 — Kino Krótkich Filmów, 20.40 — Teatr TV: „Yerma” F. G. Lorci, 22.20 — Kronika WP.

WTOREK: 10.35 — „Męski piknik” film jugos., 12.30 — przyp. rolnicze — „Typy użytkowe oraz hodowla trzody chlewnej” (powt. 15.10), 17.10 — sprawozdanie z XI etapu WP: Katowice — Kraków, 18 — „Nie tylko dla pań”, 18.30 — TV Przegląd Kulturalny, 19.35 — „Po szóstej” — TV Klub Młodzieżowy, 20.05 — „Głód i piasek”, 20.35 — „Męski piknik” film jugos., 22.25 — Kronika WP.

ŚRODA: 10 — „Pod wpływem chwili” film z serii „Dr Finley” wg. powieści Cronina, 17.05 — spr.

wozowanie z XII etapu WP: Kraków — Rzeszów, 17.55 — „Struktury” program studencki, 18.15 — Wszelchnia TV: z cyklu „Człowiek i Kosmos” program pt. „Telewizja satelitarna”, 18.45 — „Sylwetki X Muzy — Humphrey Bogart”, 20.05 — „Pod wpływem chwili” („Dr Finley”), 20.55 — „Światowid”, 21.25 — „Przegląd muzyczny”, 22.25 — Kronika WP.

CZWARTEK: 17.10 — sprawozdanie z XIII etapu WP: Rzeszów — Lublin, 18.25 — „Dla kogoś Gaudamus”, 18.40 — „Jazz w Filharmonii”, 20.05 — „Horyzonty” magazyn ekono., 20.35 — „Gdy miało śni” film USA, 21.55 — „Refleksje”, 22.40 — Kronika WP.

PIĄTEK: 10.30 — „Ulica Wilłowa” film weg., 17 — dla dzieci „Miś z okienka”, 17.20 — sprawozdanie filmowe z XIV etapu WP na trasie Puławy — Radom oraz

Nie można narzekać w maju na wydawnictwa. Wszystkie starają się, by w tym miesiącu książki możliwie najwięcej wartościowych i szczególnie pięknie wydanych pozycji trafiło na rynek. Zainteresowałem się ostatnimi książkami PIW-u.

Na plan pierwszy należy niewątpliwie wysunąć wydanie „Gilgamesza”, eposu „babilońskiego i asyryjskiego ze szczytów odczytanego i uzupełnionego także pieśniami szumerskimi” przez Roberta Stillera. Gilgamesz to zaranie literatury, wyprzedzające m. in. Iliadę i Odyseję. I w dodatku epos to naprawdę piękny, narastający przez setki lat dzieło wielu twórców, rodem z wielkich równin Mezopotamii. Ze wzruszeniem czyta się te strofy, sięgające pierwotnymi parą tysięcy lat przed naszą erą.

Od Gilgamesza najbliższy chyba po czasy faraonów, wobec czego odnotuję ukazanie się jednotomowego, zdołanego ilustracji Jana Marcina Szancera wydania „Faraona” Bolesława Prusa.

Chronologicznie skok to niemały, od faraonów do „Wilhelma Zdobywcy” Paula Zumthora. Pozostaje coś wszakże z klimatu pokrewnego, zarówno z uwagi na człowiek, czas wielkich przemian politycznych i kulturowych. Książka Zumthora bowiem to popularne studium nad frapującą postacią Wilhelma Zdobywcy i jego czasem, wiekiem XI, kiedy Europa po uprzednich wstrząsach

Z KSIĄŻKA NA TY

Od Gilgamesza po polską baśń

zaczyna się kształtować na trwałych podstawach, w czym niemała rola także Wilhelma Zdobywcy, wodza i polityka, jednoczącego Francję, ale i dla lasów Anglii mającego pierwszoplanowe znaczenie.

Z kolei już czwarte wydanie „Marii Stuart” Stefana Zweiga. Mistrzowskie pióro Zweiga, oraz postać wzięta przez tego pisarza na warsztat, tajemnicza, pasjonująca, wielka i miotana słabościami — wszystko to sprawia, że uosobiany przez Marię Stuart wiek XVI Szkocji i Anglii przyciąga czytelnika, ucząc go zarazem nie tylko znajomości ale i interpretacji historii.

Dobrze, iż narastająca gwałtownie potrzeba znajomości zarówno przeszłości jak i współczesności naszego globu, spotyka się z odzewem w pracy wydawnictwa. Zainteresowanie psychę amerykańską, tak dziś żywe na tle Wietnamu i problemu murzyńskiego, znajdzie częściowe zaspokojenie poprzez pierwszą część słynnej pracy Vernona L. Parringtona „Główne nurty myśli amerykańskiej”. Tom pierwszy obejmuje „mentalność kolonialną”, tj. lata 1620–1800. Dzieło to tkwi korzeniami w calokształcie narodowej historii amerykańskiej, odzwierciedlając dzieje „myśli amerykańskiej” w bar-

dzo szerokim humanistycznym jej pojmowaniu. Parrington, ukazał w swej pracy okres kształtowania się świadomości politycznej Stanów Zjednoczonych. Znamienne, iż już wtedy, występowały wyraźnie te cechy, które określają pewne tendencje współczesnej Ameryki. Praca ta znajduje dalszy ciąg w kolejnym tomie — „Romantyczna rewolucja w Ameryce”, lata po rok 1860; trzeci tom, przygotowany po śmierci autora z jego notatek i szkiców przez ucznia, nazywa się „Początki realizmu krytycznego”. Trudno o pełniejszą, choć niekiedy budzącą zastrzeżenia, wykładnię dziejów myśli amerykańskiej.

Zakończyć dzisiejszy przegląd wypadałoby jednym. Poleceniem książki, która jakby jednoczy w swoisty sposób i czasy i narody i ludzi. Myślę tu o funkcji bajki, która, niezależnie od cech narodowych, ma jakieś mocne pierwiastki uniwersalne. A właśnie ukazał się w wyborze i opracowaniu Heleny Kapełusz, ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego, zbiór „Bajka ludowa w dawnej Polsce”. Doskonała to lektura, nie tylko dla młodzieży, ale kto wie, czy nie bardziej jeszcze dla starszych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

FILM

Obsesje i uduwnienia

„GIULIETTA I DUCHY” — film produkcji włosko-francuskiej. Scenariusz: F. Fellini, T. Pinelli, E. Flaiano, B. Rondi. Reżyseria: Federico Fellini. Wykonawcy: Giulietta — Giulietta Masina, Giulietta jako dziecko — Alba Cancellieri, Giorgio — Mario Pisu, matka — Caterina Boratto, siostra Adela — Luisa Della Noce, siostra Sylva — Sylva Koscina, dziadek — Lou Gilbert, Valentina — Valentina Cortese, Dolores — Silvana Jachino, Susy, kochanka — Sandra Milo (gra także tancerkę Fanny, przyjaciółkę dziadka oraz Iris) i inni.

Omawiając dzieło reżysera tak wybitnego jak Fellini, warto przypomnieć choćby tytuły jego najważniejszych filmów, tych które zdobyły mu, a potem ugruntowały, jego sławę jednego z najwybitniejszych twórców filmowych naszych czasów. Pierwszy sukces przyniósł mu film „Walkonie”, potem zrealizował „La Strada”, „Noce Cabirii”, „Słodkie życie”, „Osem i pół”, że pozostaniemy tylko przy tych najważniejszych obrazach. A więc wszystko to filmy głośne, przeważnie nagradzane najwyższymi wyróżnieniami, dyskutowane szeroko wśród krytyków, popularne także wśród publiczności.

Warto sobie te dzieła przypomnieć, aby sobie zdać sprawę z drogi twórczej Felliniego, drogi prowadzącej od neorealizmu do symbolizmu, od prostoty i naturalności do coraz większych uduwnień, rozbuchanej erotyki, lubowania się w sennych zjawach, koszmarach, grzebaniu we wnętrzu duszy ludzkiej. Robi to przy tym z coraz mniejszym umiarem i z coraz gorszym smakiem. Procesy te najbardziej dotąd zasygnalizował film „Osem i pół”, gdzie jednak artysta potrafił jeszcze na ogół zatrzymać się na granicy tego co można pokazać. „Giulietta i duchy”

stanowi ukoronowanie tych procesów.

Film zajmuje się ulubionym tematem Felliniego — stosunkami między mężczyzną a kobietą we współczesnej rzeczywistości włoskiej. Ale w ostatnich jego filmach jest to już wyłącznie rzeczywistość ustabilizowanych warstw średnich i wyższych, opływających w dostatki, znużonych, skomplikowanych, popadających w perwersje i dziwactwa. Giulietta jest właśnie taką zamożną panią, mieszkającą w pięknej willi położonej w wielkim ogrodzie gdzieś na przedmieściu, ma dużo wolnego czasu i zapracowanego męża, który ją zaniedbuje. Giulietta wpada w kompleks zazdrości, nawiązuje ją przywidzenia i koszmary, zaczyna zadawać się z wróżbitami, spirytystami, wchodzi w kontakt z detektywami tropiącymi niewierne mężów. Poznaje rozpustną sasiadkę, która namawia ją do takiego życia jakie sama prowadzi. Kompleks zazdrości i niezaspokojonej erotyki rośnie do granic obłędu. W duszy Giulietty toczy się walka przesądów i surowych obyczajów wyniesionych z dzieciństwa z poglądami lansowanymi przez współczesną cywilizację. Zjawy i koszmary mają tę walkę symbolizować.

W filmie widać oczywiście wyraźnie genialną rękę Felliniego. Szereg scen robi ogromne wrażenie, operowanie kolorem przypomina mistrzowskie osiągnięcia Antonioniego w „Czerwonej pułstyni” i Leloucha w „Kobiecie i mężczyźnie”. Ale ileż w tym wszystkim przesady, ile pogoni za efektem za wszelką cenę, ile przerosłów formy nad treścią. Chwilami wydaje się jak gdyby reżyser bawił się samą kolorystyką, chwilami jak gdyby pasjonował się wyłącznie symbolami. W tych momentach zdaje się on tra-

cić panowanie nad treścią filmu, a może zresztą nie ona go najbardziej interesowała.

Oczywiście, jest to film ciekawy. Głównie formalnie. Ale jest także odpychający. Powodujący zawrót głowy od nadmiaru wrażeń. I uczucie przejedzenia, nadmiaru. Z pewnością nie jest to najlepsze dzieło Felliniego.

MIECZYSLAW SKAPSKI

W Poznaniu o przeszczepach

Z udziałem ponad 300 specjalistów z całego kraju rozpoczęła się w piątek w Poznaniu 2-dniowa Międzynarodowa konferencja naukowa, poświęcona problemom immunologii. W obradach udział biorą naukowcy: z Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Węgier i ZSRR.

Tematem spotkania są aktualne problemy medycyny współczesnej, związane z rozwojem transplantacji narządów, dotyczące zjawisk odpornościowych organizmu. (PAP)

Głowa w piasku czy znieczulica?

Dokończenie ze str. 3

tody egzekwowania od powiedzi, w powoływaniu się na Kodeks. Tak jakby nie szło o sprawy społecznie ważne i aktualne.

Jeśli kierownicy aktyw naszego handlu nie zareagowali samodzielnie, w społecznie i w prawie, nad którą powierzono mu nadzór, jeśli nie odpowiada ani na zaproszenie do dyskusji, ani na konstruktywną naszą zdaniem krytykę — jaka jest gwara rancja, że zdoła on samodzielnie rozwiązywać trudności zaopatrzenia, o których codziennie sygnalizuje klient, a o których mówi się w koleżce do sklepu, z trybuny, pisze w prasie?

A jeśli chodzi o „Arged”, nie pozostaje nam nic innego, jak sięgnąć po te administracyjne „bódcze” i w ramach KPA poprosić o ustosunkowanie się merytoryczne do wszystkich uwag zawartych w artykule „Trzy prawdy o 1001 drobiazgach”. Chcemy wiedzieć co kierownictwo „Argedu” ma do powiedzenia Czytelnikom w sprawie poprawy ich codziennej obsługi.

ZBILUT SEK

XXI

Wyscig Pokoju

Remisowy etap do Ostrokovice

Kolejne mecze piłkarzy

Dokończenie ze str. 1

kolejnego miasta etapowego — Ostrokovice, zdobył się na ogromny wysiłek, jeszcze bardziej przyśpieszył i samotnie wjechał na stadion. 29 sekund później przyjechała następna grupa, którą przeprowadził Belg Schoeters.

A oto nieoficjalne wyniki IX etapu:

1. Santambrogio (Włochy) 4:06.17
2. Schoeters (Belgia) 4:06.56
3. Kulibin (ZSRR)
4. Hojlund (Dania)
5. Wiles (Anglia)
6. Andresen (Norwegia)
7. Mitjens (Belgia)
8. Ifert (ZSRR)
9. Hanusik (Polska)
10. Czechowski (Polska)
11. Jasiński (Polska)
12. Magiera (Polska)
22. Kegel (Polska)

W klasyfikacji indywidualnej i drużynowej nie zaszły żadne zasadnicze zmiany. Fioletową koszulkę najaktywniejszego kolarza przejął Ifert (ZSRR) — 24 pkt., który wyprzedza Czechowskiego 23 pkt. i Mickieina (NRD) — 22 pkt. (s)

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU:

1. Schoeters (Belgia) 2:49.11 (z bonif.)
2. Hojlund (Dania) 2:49.41 (z bonif.)
3. KEGEL (POLSKA) 2:49.58 (z bonif.)
4. O. Andresen (Norwegia) 2:50.11
5. Ifert (ZSRR)
6. Pacary (Francja)
7. Mitjens (Belgia)
8. Peschel (NRD)
9. De Bie (Belgia) wszyscy 2:50.11
10. Ripfel (Szwecja) 2:51.35
11. HANUSIK (POLSKA)
12. JASIŃSKI (POLSKA)
24. CZECHOWSKI (POLSKA)
26. BŁAWDZIN (POLSKA)
41. MAGIERA (POLSKA)

wszyscy ten sam czas 2:51.35

WYNIKI DRUŻYNOWE VII ETAPU:

1. Belgia 8:30.57
2. Dania 8:32.51
3. POLSKA 8:33.06
4. Norwegia 8:33.21
5. NRD 8:33.21
6. ZSRR 8:33.21
7. Holandia 8:34.45
8. Szwajcaria

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VIII ETAPACH:

1. Czerkasow (ZSRR) 30:40.33
2. Peschel (NRD) straty do lidera 24 sek.
3. Mickeln (NRD) 23 sek.
4. Hojlund (Dania) 1 min. 48 sek.
5. Pacary (Francja) 1 min. 50 sek.
6. Schoeters (Belgia) 2 min. 14 sek.
7. JASIŃSKI (POLSKA) 3 min. 24 sek.
8. Vavra (CSRS)
9. MAGIERA (POLSKA) 4 min. 32 sek.
10. CZECHOWSKI (POLSKA) 4 min. 38 sek.
15. BŁAWDZIN (POLSKA) 7 min. 07 sek.
16. KEGEL (POLSKA) 9 min. 16 sek.
17. HANUSIK (POLSKA) 9 min. 32 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VIII ETAPACH:

1. NRD ma przewagę nad Polską 1 min. 30 sek.
2. POLSKA 92:03.06
3. CSRS straty do Polski 14 min. 40 sek.
4. Belgia 17 min. 03 sek.
5. ZSRR 18 min. 44 sek.
6. Norwegia 25 min. 58 sek.
7. Rumunia 32 min. 28 sek.
8. Bułgaria 51 min. 11 sek.
9. Dania 1 godz. 03 min. 37 sek.
10. Włochy 1 godz. 09 min. 04 sek.
11. Węgry 1 godz. 20 min. 33 sek.
12. Holandia 2 godz. 22 min. 51 sek.
13. Anglia 2 godz. 32 min. 13 sek.
14. Szwajcaria 2 godz. 37 min. 20 sek.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. Mickeln (NRD) 22 pkt.
2. CZECHOWSKI (POL.) 22 pkt.
3. Ifert (ZSRR) 20 pkt.
4. Czerkasow (ZSRR) 17 pkt.
5. Ampler (NRD) 16 pkt.
6. Moonen (Belgia) 15 pkt.

X etap na trasie Gottwaldowo — Karwiná — 150 km



Praca

Potrzebna pomoc domowa — Mazur, Grunwaldzka 60. 23795z

Przyjmę czeladnika w zakładzie mechanicznym po jazdowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23038g.

Fotograf — przyjmę pracę w fotografii barwnej lub czarno-białej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23235g.

Ucznia w naukę stolarstwa przyjmę zaraz. Stolarz Zygmunta Zygarowski, Poznań, ul. Polska 50. 22161g

Potrzebny pracownik (pracownia) do gospodarstwa rolnego. Stachowiak, Gurostwo 2, pow. Kościan. 22205g

Nauka

Rańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 22034g

Kupno

Kupię szarłak (wilk) oraz gępiarnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22204g.

Drut średnicy 8 mm — gładki, około 500 kg kupię. Tel. 592-44, wewn. 7, godz. 8-15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22155g.

Sprzedaż

Pierzynę, poduszki, sprządam. Poznań — Stolarska 1 m. 12 — od godz. 15. 23698g

Sprzedam Jawę 175, stan idealny. Poznań, Promienista 22, godz. 16. 23581g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczępańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 22145g

Wózki dziecięce poleca. Wytwórnia Poznań. Kwiatowa 12 21675z

Sprzedam boksera 1-rosnego brązowego, po srebrnej medalistce i impercie z Niemiec. Tel. 463-21. 21698g

Siatki ogrodzeniowe — rury dachowe — rury piecowe polecam. Dzierżyńskiego 268, tel. 3-35-68. 23035g

Pile taśmowa (stół uchylny) średn. 800 mm, spawarka do pili taśmowych, automat do ostrzenia i rozwierania pili taśmowych i tarzawych, grzawkę — sprzedam. Feliks Szulakiewicz, Mosina, Farbiarska 8, tel. 1-81. 23542g

Komunikaty

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że od dnia 20 maja br. na okres około 1 miesiąca, w związku z wykonywaniem robót torowych, na odcinku Kępno — Wieluń Dąbrowa w godz. od 8-14

KOMUNIKACJA KOLEJOWA
ZASTĄPIONA ZOSTANIE KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA
z przesiadaniem na stacji Kępno i Wieluń Dąbr. K392z

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 8 — zatrudni zaraz

— INŻYNIERA BUDOWNICTWA ze znajomością inwestycji, na stanowisko specjalisty do spraw inwestycyjnych.
Wymagana 4-letnia praktyka zawodowa. Warunki pracy do omówienia.
Zgłoszenia przyjmują Referat Kadr, pokój nr 331, tel. 5-81-81, wewn. 50. K384g

Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Szamotułach, ul. Obornicka 10, tel. 4-38 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki Warszawa — cena wywoławcza 24.000,— złotych.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 3 czerwca 1968 r., godz. 10 w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnych w Szamotułach.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy tut. Komendy — najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia 20 maja 1968 r. w godz. od 8 do 15 w garażach ZSP przy ul. Obornicka 10. K385g

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Gnieźnie Al. Reymonta 21, tel. 23-91 — zatrudni zaraz: — NACZELNEGO INŻYNIERA — z-cę dyrektora d/s technicznych,

— INŻYNIEROW w dziedzinie TECHNIK melioracji i inżynierii sanitarnych na stanowiska kierowników budów robót deszczowniczych oraz w zarządzie,

— INŻYNIERA w dziedzinie TECHNIKI MECHANIKI na stanowisko dozoru i montażu pomp,

— TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami, — INSTALATORÓW sieci wodociągowej zewnętrznej, MURARZY, BETONIARZY, ZBRÓJNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do robót melioracyjnych i deszczowniczych,

— OPERATORÓW na spycharki i ciągniki gąsienicowe oraz do obsługi pomp i betoniarek.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. W362z

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami w Poznaniu — zatrudni zaraz: — 5 TAPICERÓW.

Warunki pracy do omówienia.
Zgłoszenia przyjmują Referat Osobowy, Poznań, ul. Głogowska 26, pokój nr 30. K327g

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 — zatrudni zaraz:

— TECHNOLOGA — wykształcenie wyższe lub średnie, praktyka.

— TECHNOLOGA d/s USŁUG, specjalizacja chłodnictwo, jako Z-CIA KIEROWNIKA DZIAŁU — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne.

— KONSTRUKTORÓW — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, w godzinach od 7-15, tel. nr 672-021. K326g

Nutrie szafiry, platyny — sprzedam. Borowski, Wągrowiec, Piłkowskiego 33. 598p

Maszynę do szycia „Singer” męską w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Garbary 44, warsztat na praw maszyn. 22143g

Sprzedam skuter marki „Peugeot”. Poznań, Gwar di Ludowej 13 m. 9. 22150g

Sprzedam jak nową nymiecką maszynę do szycia. Gwardii Ludowej 5 m. 15. 22165g

Foksteriery szorstkowłosze rodowodowe. Poznań, Dzierżyńskiego 71 m. 6. 22171g

Sprzedam pianino okazyjne. Poznań, Rybaków 10 m. 8. 22185g

Sprzedam korzystnie maszynę dziewiarską dwupłytkową „Busch”. Zgłoszenia godz. 8-15, tel. 491. Międzychód dla Michalak. 22199g

Samochody

Sprzedam samochód — „Zuk”. Jarochońskiego 34 m. 2, godz. 15-20. 23495g

Sprzedam „Wartburga” w dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22203g.

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

„Auto-Service” Kraszewskiego 30 zabezpiecza antykorozyjnie i wygładza podwozia, udzielając 2-letniej gwarancji. Polecamy przeglądy i naprawy. 21457g

Sprzedam tanio samochód „Syrena”. Zygmunta Zygarowski, Chomicze, dojazd autobusem z Górczyna. 22071g

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

„Skodę 1102” sprzedam. Robert Raggy, Gniezno, Wrzesńska 34 m. 8. 535p

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Łodzi Al. Kościuszki 101

Z A W I A D A M I A J A
że z dniem 11 maja br. rozpoczęło się wypłacanie nagród pracowniczych

z funduszu zakładowego za rok 1967.
Wszelkie reklamacje z tytułu podziału funduszu zakładowego będą przyjmowane w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia.
Po upływie powyższego terminu żadne roszczenia uwzględniane nie będą. W3793



JUZ JUTRO
MOŻESZ BYĆ
POSIADACZEM
POŁ MILIONA ZŁOTYCH
W „KOZIOŁKACH”
K3747

Przetargi

Dyrekcja Szpitala im. Fr. Raszei w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie INSTALACJI TLENOWEJ na następujących oddziałach:

1. Sala reanimacyjna oddziału chirurgicznego
2. Sala reanimacyjna oddziału chorób zawodowych
3. Oddział położniczo-ginekologiczny.

Termin wykonania prac do dnia 31 VIII. 1968 r.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, społeczne i prywatne.

Zastrzegam się prawo wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w sekretariacie Szpitala, pokój nr 121, I ptr., do dnia 4. VI. 68 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VI. 1968 r. o godz. 10. K380g

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gostyniu, ul. Fabryczna nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie PRAC OGÓLNOBUDOWLANYCH I TYNKARSKICH na niżej wymienionych obiektach:

1. budynek gospodarczy w Goli,
2. budynek łaźni — tynki zewnętrzne,
3. budynek w reżeni — tynki zewnętrzne,
4. budynek mieszkalny — ul. Wolności nr 9 — tynki zewnętrzne,
5. ułożenie trylinki w Borku — 600 m².

Materiał dostarczy inwestor.
Termin wykonania prac do końca III kwartału br.

Dokumentacja do wglądu w biurze Przedsiębiorstwa.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w siódmym dniu od daty ogłoszenia przetargu w gazecie.

Zastrzegam się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K354g

Sprzedam dom w Kościu nie z lokalem na rzemiosło, małym ogrodem oraz zabudowaniami gospodarczymi. Przy kupnie wolne dwupokojowe mieszkanie z przynależnościami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23418g.

13 maja zaginęła na Osiedlu Warszawskim młoda dziewczyna rasy bokser — ciemna prądkowana z białą podłóżną plamką na karku. Zawiadomić za wynagrodzeniem, telefon 7-39-85, ul. Toruńska 14. 23758g

Kupię domek jednorodzinny w Pleszewie, może być niewykończony. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 22030g.

Gospodarstwo 6 ha z zabudowaniami sprzedam. Wiadomość Michał Juszcak, Ostrow Wlkp., Czarneckiego 45. 22054g

Sprzedam 3-pokojową willę wolną, granica Poznania — Dąbrowskiego. Informacje Wroneńska 11 m. 1. 22064g

Kupię mieszkanie wyłączone ewierć lub pół bliźniaka — może być do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22050g.

Dom jednorodzinny sprzedam. Potrzebne mieszkanie do zamiany. Makowski, Kolskiego 47. 22085g

Sprzedam komfortową willę wyłączone, cała wola na z ogrodem, garażem, przy tramwaju, nadająca się na 2 rodziny 750.000 zł, wpłaty 500.000,— resztę płatną przy objęciu jeźsienią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 23063g

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami 9,5 ha, które posiada elektryczność i wodę, przy szosie głównej, blisko miasta, ziemia drenowana, cena 240.000 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 601p.

Kupię piętrowy budynek w dobrym punkcie. Posiadam do zamiany 2 pokoje z kuchnią. Wyczerpujące oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 22104g.

Sprzedam „Wartburga” w dobrym stanie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 22203g.

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 1963 rok, przebieg 59.000 km, po wypadku, 80.000 zł. Zgłaszaj szybko Krotoszyński, Kobylńska 4b m. 45 lub tel. 583. 529g

Sprzedam „Citroena” ID 19P, 19

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Achilleis”; NOWY — g. 19.30 „Lato”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór” (II premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”; g. 19 „Matka” — „Szalone Lokomotywy”.

KINA

GNIEZNO Lech: „Pamiętnik pani doktor”; Polonia: „Wilcze echa”; KOSCIAN: „Dziewczyna o zielonych oczach”; LESZNO: „Słodki ptak młodości”; NOWY TOMYSL: „Szyfry”; „Dziennik z podróży Bolonia-Padwa”; „Dziadek do orzechów”; OBORNIKI: „Wielki wyścig”; SREM Klubowe: „Orzeł”; Słonko: „Old Surehand”; SRODA: „Upiór z Morrisville”; SZAMOTULY: „Wycieczka w nieznane”; WAGROWIEC: „Grek Zorba”; „Tomcio Paluch”; WRZEŚNIA: „Cztery pancerni i pies” (II zestaw).

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Węgry współczesne”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — 52 Koncert Poznański: dyrygent — Zdzisław Szostak, soliści: Zora Dohłachanowa (ZSRR) — mezzosopran, Zbigniew Słowik — skrzypce.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — nieczynne. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15. Przyrodnicze (Swierczewskiego 9-16). Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek — Mysława) — g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 9-15. Muzeum w Gołuchowie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W 120 rocznicę Wiosny Ludów” — g. 10-18. Galeria „Od owo” — Sztuka i systemy” cz. II — g. 10-22. Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna: „20-letni obrobek Węgier” — g. 10-20 oraz „Grafika A. Borysa” — g. 10-20. Muzeum Narodowe — „150 rocznica urodzin K. Marksa” — g. 9-19. Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa książek i publikacji MON oraz fotografów St. Włodarskiego — g. 12-20 (do 20 bm.). Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — „Wielkopolska przed 10 wiekami w świetle źródeł archeologicznych” — g. 9-19 (do 30 bm.). Galeria ZPAP (St. Rynek) — Marcew T. Kallnowskiego — g. 10-18 (do 25 bm.). PTF (Paderewskiego 7) — IV Wyw. Indywidualna fotografii W. Kallnowskiego — g. 10-19. Klub „Od nowa” (Salon Deblu, ul. Wielka 1/6) — Prace studentów PWSSP w Poznaniu Gabor Varmathy (Węgry) — g. 17-22. Prace artysty-plastyka Kaja Sosnowskiego — g. 17-22. BWA (Arsenal — St. Rynek) — Bartoszek — wystawa w 25-lecie śmierci artysty i żołnierza — g. 10-18 (do 7 VI.). ZARP (St. Rynek 56) — „Architektury polscy w konkursach międzynarodowych” — g. 10-15 (do 5 bm.).

ADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 2 m i UKF 66,62 MHz (do g. 30); 8.15 Konc. rozrywk. 8.44. Ono. życzeń 9 Dł kl. III i IV. Wcz. się śpiewać”; 9.20 z muz. owiańskie; 10 „Czarna krew” — fragm. pow.; 10.20 Muz. rozrywkowa; 10.50 „Na rozlewkach arwi”; 11 Dł kl. VI: „Do nojej szkoły” — słuch.; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Dł kl. III IV: „Opowiadaj dziełom soie” — słuch. 13.20 Konc. Ork. andolinistów; 13.40 „Więcej, leciej, taniej”; 14.05 „Czy znasz te piosenki”; 14.35 Konc. popularny wyk. Ork. PR i TV w Krakowie; 15.10 „Sportowe więcej na art”; 15.35 Dł dzieci: „Nad wielką wodą”; 16.05 „Popołudnie w łodością”; 18 „Wiosenny piknik wycieczny”; 18.40 Muz. i Aktualn.; 19.05 Piosenka z piosenki; 19.20 Piosenka z piosenki; 19.30 „We rówki muzyczne no kraju”; 20.26 Oficjalne wyniki IX etapu Wyścigu Pokoju z Karwiny; 20.40 „Pod wieczorek przy mikrofonie”; 21.10 Rewia ork. i zesp. tan. z udziałem olistów; 0.10 Program nocny z 9.30.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15.05, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

TRANSMISJE Z TRASY IX ETAPU WP: g. 14, 15, 15.30, 16, 16.30.

PROGRAM II: Fala 407 m UKF 59,74 MHz; 8.35 Aud. dokumentalna — „Monte Cassino”; 9 Przebieg minionych lat; 9.35 „List ze Słaska”; 10 Z opery enoki baroku; 10.25 „To i owo”; 11.25 Koncert chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Auto-da-fe” —

List z Obornik

Miasto — labirynt

Dla prawidłowej funkcjonalności każdego miasta niezbędne jest oznakowanie ulic, domów oraz posiadanie znakowej informacji o położeniu w nim najważniejszych urzędów i instytucji. Z zagadnieniem tym źle jest jednak w Obornikach. Ulice miasta w wielu przypadkach nie posiadają tablic z ich nazwami. Odnalezienie więc ich w mieście prowadzi tylko po przystankowym „języku”. Sprawa komplikuje się również na ulicach o znaczących długościach, które nierzadko posiadają nazwy przy wlotach ulicy, natomiast brak tych nazw wzdłuż ich przebiegu. Sytuację pogarsza jeszcze brak na wielu budynkach tabliczek z numerami, nie mó-

wiąć już o ich oświetleniu w godzinach wieczornych i nocnych. Właściciele i administratorzy budynków zaniebują również wywieszania na klatkach schodowych aktualnych spisów lokatorskich. Stwarza to dla takich np. instytucji, jak Urząd Pocztowy czy Pogotowie Ratunkowe poważne trudności w odnalezieniu adresatów.

Nie od rzeczy byłoby posiadanie przez miasto „wizualnego planu sytuacyjnego” z uwidocznieniem na nim położenia najważniejszych urzędów i instytucji. Plan taki można by umieścić przy Rynku, gdzie krzyżują się drogi przyjezdnych autobusami i koleją. Nie tylko w tym, ale i w innych punktach miasta stanęłyby mogły takie plany miasta.

Miasto rozbudowało się. Po wstąpieniu w ostatnim czasie wielu nowych ulic, nawet starzy oborniczanie nierzadko nie wiedzą o miejscu ich położenia. Dwa lub trzy lata temu podjęta została w tej sprawie uchwała Prezydium PRN w Obornikach. Najwyższy więc czas aby wprowadzono ją w życie. Miasto staje się bowiem powoli labiryntem nie tylko dla przyjezdnych, ale i starzych oborniczanie.

LUDWIK KONITZ

W pow. średzkim
Nowe domy dla nauczycieli

Dwa domy w Kleszczewie i Gultowach otrzymają nauczyciele powiatu średzkiego. Koszty pokryte zostaną przez SFBSiI. Mieszkania składać się będą z 3 pokoi i kuchni. Podobne zbuduje się w przysiółku w Krowie, Gieciu i Iwnie. (kos)

Z Kościana

Komitet blokowy nr 16
przykładem dla innych

Nie zawsze najlepiej pracują na swych terenach „przedłużenia” ramion władzy państwowej — komitety blokowe. Tak jest i w Kościanie, gdzie spośród kilkunastu komitetów tylko jeden nr 16 zasługuje na wyróżnienie i może stanowić wzór jak należy pojmować pracę społeczną dla innych tego typu kolektywów.

A sytuacja bynajmniej nie jest prosta i Kościanowi przydałoby się więcej tego typu przykładów. Działający na periferiach komitet blokowy nr 16 bynajmniej nie dysponuje lepszymi warunkami niż inne komitety. Pomimo to jego członkowie, w czynie społecznym wykonali w ubr 1000 m. kanalizacji burzowej oraz 540 m. krawężnika ulicznego. W roku bieżącym kontynuowane będą prace przy zakładaniu krawężnika ulicznego oraz chodników w rejonie ulic: Nowowiejskiego, H. Sawickiej, J. Krasickiego i Traugutta. Do prac porządkowych włączali się dosłownie wszyscy; na szczególne zaś wyróżnienie zasłużyli: Kazimierz Ratajski, który jest przewodniczącym komitetu, Henryk Ciesielski, Walenty Grzeszkowiak, Bolesław Mania, Zdzisław Szlaska i Antoni Żurczak. (ad)

SPADKI
tygodnia

Przy ul. 17 Września w Środzie z okna mieszkania na II piętrze wypadła póżarocznica Beata D. Dziewczyńska doznała ciężkich obrażeń i po przewiezieniu do szpitala zmarła.

W Gaju (pow. Śrem) Bolesław G., będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł do przydrożnego rowu wypionego wody i utonął się.

W Solcu (pow. Środa) motocyklista Zygmunt F. najeżdżał przechodzącą jeźdźnię Katarzynę M. Po przewiezieniu jej do szpitala nastąpił zgon.

W Gnieźnie motocyklista Władysław P. uderzył w drzewo i doznał ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala zmarł.

W Środzie ciężarówka, prowadzona przez Czesława K. potrąciła 12-letnią Marię B. Dziewczyńską doznała ciężkich obrażeń. (ak)

Gra Trio Joe Daley; 23.35 Z nagrań historycznych wielkich artystów; 0.10-3 Program nocny z Krakowa.

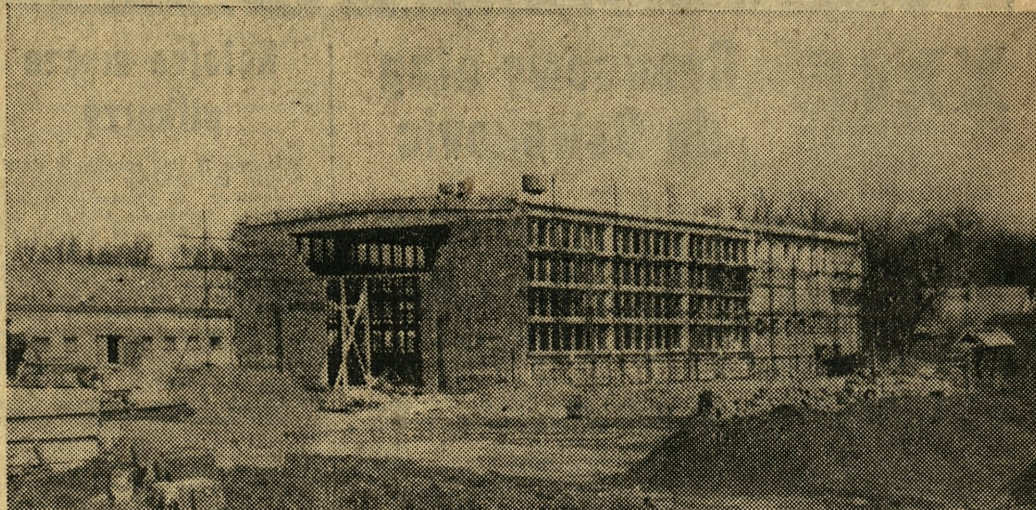
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 „Radioproblemy”; 10 „Gdy wiatr woła”; 10.20 Piosenki i melodii estrady”; 10.45 Pozn. Chór Chłopców J. Kurczewskiego, 11 Teatr Adaptacji Radiowych — słuch. „Diabeł kulawy”; 12.10 „O czym mówią w świecie”; 12.30 Muz. franc. 13.30 „Program z dywanikiem”; 14.35 „Studio-M2”; 15 Dł dzieci „Za oceanem”; 15.46 Mel. rozrywk.; 16 Kabaret Radiowy; 16.30 Konc. Chopinowski — A. Schein — fortepian; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Wieczór literacko-muzyczny „Pod cisami”; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogóln. i Pozn. wiadom. sport.; 22.30 „Nie dzielne spotkania z muzyką”; 23.33 Sereńady i kolysanki.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.33, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Obietnica poranka” — ode. 14 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspressem przez świat; 18.05 Polihymnia nie całkiem na serio; 18.20 Wspomnienia z Syrii — opowiada prof. dr Z. Ruzyczka; 18.35 Światka piosenkarza — Dionne Warwick; 19 „Powrót do domu” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli

W PGR Galowo



Państwowe Gospodarstwo Rolne w Galowie, pow. Szamotyły buduje dla własnych potrzeb warsztaty naprawcze. Ich powierzchnia będzie wynosić ponad 400 m². Znajdzie tu pomieszczenie kuźnia, akumulatornia, kotłownia, a także urządzenia socjalne, jak umywalnia, szatnia i miejsce na posiłki. Fot. — M. Różański

Wielkopolska pięciolatka komunalna

Prace remontowo-budowlane wartości 420 mln zł
32 nowe bazy usługowe

W Kaliszu odbędzie się dzisiaj ogólnowojewódzka akademia z okazji święta 12-tysięcznej rzeszy pracowników komunalnych naszego województwa. O kilka słów na temat osiągnięć i zamierzeń w tej dziedzinie poprosiliśmy dyrektora Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Stanisława Maciejewskiego.

— Co przyniósł rok ubiegły dla resortu gospodarki komunalnej?

— Trudno powiedzieć w kilku słowach o wszystkim, co zrobiono w tej dziedzinie. Wymienimy więc jedynie niektóre z ubiegłorocznych efektów rzeczowych: autobusy komunikacji miejskiej przewiozły w roku ubiegłym blisko 40 mln. osób; pralnie wyprały i wy-

czyściły 11.300 ton garderoby; z hoteli korzystało 403 tys. osób; do mieszkań dostarczone o ponad milion m³ wody i gazu więcej, niż w 1966 roku; ulepszone wiele kilometrów dróg i ulic. Ogółem zadania gospodarcze zaplanowane w roku ubiegłym, wykonano ponad 67-milionową nadwyżką. Sukces duży, ale i nie mniejszy wysiłek wszystkich tych, którzy swoją pracą starają się zaspokoić stale przecież rosnące potrzeby mieszkańców naszego województwa na usługi komunalne.

— Wysiłek chyba w jakimś stopniu doceniony i oceniony?

— Odnosić tu należy duży sukces przedsiębiorstw, biorących udział w ogólnopolskim współzawodnictwie. W ub. roku dwa z nich: Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Gnieźnie

— Sporą część nakładów inwestycyjnych (blisko 400 mln. zł) przeznacza się na budowę nowych kilometrów sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Poważne środki pochłoną również kapitalne remonty budynków, ulic i dróg. By uzyskać możliwie jak największe efekty i tym samym zaspokoić w maksymalnym stopniu potrzeby ludności i rozwijającego się przemysłu, dokonaliśmy poważnej koncentracji środków finansowych i robót.

Pozwoli to na sprawne przeprowadzenie budowy między innymi nowych oczyszczalni ścieków w Turku, Kościanie, Koninie i Kole, przepompowni ścieków w Kaliszu, nowej sieci kanalizacyjnej w Kaliszu, Koninie, Ostrowie, Turku i Śremie oraz wodociągowej w Koninie lewobrzeżnym, Turku, Jarocinie i Śremie.

— A jak wygląda realizacja programu zrzeszenia od strony możliwości przerobowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych?

— W tym zakresie nie powinny nastąpić większe trudności. Przewiduje się, że produkcja podstawowa, jaką osiągną nasze przedsiębiorstwa remontowo-budowlane w 1970 roku, wyniesie 420 mln. zł — czyli blisko 83 proc. więcej niż w r. 1965. Warunkiem jednak takiego wzrostu potencjału przerobowego jest zapewnienie naszym przedsiębiorstwom odpowiedniego zaplecza technicznego. W bieżącej 5-lacie zostanie więc oddane do użytku m.in. 32 nowe bazy warsztatowo-magazynowe.

Jak z tego wynika, zadania ujęte w programie zrzeszenia do roku 1970 są w pełni realne. Oznacza to, że gospodarka komunalna przełamala złą pasję. Z okazji święta jej pracowników, należy jej życzyć, by w ślad za potrzebami, które rysują się już na kolejną pięciolatkę 1971-75, nadały... środki finansowe...

Rozmawiała:

KRYSTYNA PARDEJ

Z okazji uroczystości obchodów Dnia Pracownika Komunalnego wszystkim pracownikom tego resortu zatrudnionym w województwie poznańskim — podziękowania za dotychczasowy trud i pracę wraz z życzeniami dalszych osiągnięć w realizacji zadań roku bieżącego oraz pomyślności w życiu osobistym
przesła
PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ
RADY NARODOWEJ
W POZNANIU

oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kaliszu zajęły I miejsce. A Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Koninie — II miejsce w kraju. W województwie na czołowych miejscach znajdują się miejskie przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w Lesznie, Wolsztynie i Czarnkowie.

— Potrzeby na usługi komunalne stale rosną. Jak więc zadania stoją przed zrzeszeniem w bieżącej 5-lacie?

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.55 — Geografia (kl. VIII) — „W Indiach”; 10.30 — 12.10 — „Skowronek” — film fab. prod. węg.; 15.30 — TV Kurs Rolniczy — „Uprawa gleby w sadach”; 16.05 — „Między nami kobietami”; 16.30 — XXI Wyścig Pokoju. Sprawozdanie z zakończenia IX etapu na trasie Gertrudowo — Karynia (150 km); 17.15 — Wiadomości; 17.20 — „Spotkania z przyrodą”; 17.45 — „Dla każdego coś miłego” — program dla młodych widzów; 18.30 — „Warszawa ja i Ty”; 18.35 — Gawędy o współczesności — przed kamerami prof. dr Konstanty Grzybowski; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — „Almanach” — przegląd zagranicznych wydarzeń kulturalnych i artystycznych; 20.40 — „Małżeństwo doskonałe — finał finałów”; 21.45 — Dziennik; 22 — Magazyn informacyjny Wyścig Pokoju i wiadomości sportowe; 22.15 — „W ślepej uliczce” — film fab. prod. włoskiej.

NIEDZIELA: 9.05 — TV Kurs Rolniczy — „Uprawa gleby w sadach”; 9.40 — Przypomnamy, radzimy; 10 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa”; 11 — PKF; 11.10 — „Wiecha” — program jokalny; 11.40 — Gra Ork. TV Katowice pod dyktando I. Wikarka; 12 — Wiadomości; 12.10 — „Rycerz bez zbroi” — film fab. prod. bułg.; 13.25 — Przemiany; 13.55 — „Tchórz z Valentino” — film z serial „Przemyślenia Trzech Muszkieterów”; 14.20 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — widowisko — Anny Chodorowskiej „Małpizzonek”; 15 — „Stolica nad Dnieprem” — reportaż filmowy K. Lubelczyka; 15.35 — „Mars i Flora” — widowisko muzyczne z cyklu: Freski historyczne do muzyki Karola Kurpińskiego; 16.05 — „Cena sławy” — felieton TV z cyklu: „Kamera 68”; 16.15 — „Nowy pracownik” — film rozrywk. prod. polskiej; 16.35 — „Kuźnia nad potokiem” — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 16.45 — „Spotkanie z pisarzem” — Jerzy Broszkiewicz; 17.15 — Niedzielny Teatr TV — Claude Marais i Carlos d'Agnij — „Bersenna noc Alfreda de Musset”; 18 — Z cyklu: „Piórkiem i węglem” — program pt. „Architektura na znacząco powoływ”; 18.20 — „Pianino całowane — piosenki Paula Delmota”; Program rozrywk.; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Kocham Łużę” — film fab. prod. USA; 21.35 — Niedziela sportowa; 22.15 — TV zastrzega prawo zmian w programie.